

**Sygn. akt: I C 744/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waław
Protokolant:	p.o. sekretarz sądowy Joanna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. P.**

**przeciwko A. P.**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

**I. oddala powództwo;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**Sygn. akt I C 744/16**

## UZASADNIENIE

**Powód W. P.** w pozwie z dnia 27 grudnia 2016 r. (data wpływu do Sądu 28 grudnia 2016 r.) domagał się zobowiązania **A. P.** do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jego rzecz udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości, dla której to Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą (...), darowanej pozwanej oraz **Ł. P.** do ich majątku małżeńskiego aktem notarialnym w dniu 31 sierpnia 2011 r. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że w 2011 r. zawarł z synem **Ł. P.** oraz z pozwaną - jego ówczesną żoną umowę darowizny nieruchomości, na której wybudowany został w następnych latach z pomocą przekazanych dodatkowo przez niego środków pieniężnych w kwocie 107.418,96 zł dom mieszkalny.

W 2016 r. **Ł. P.** rozwiódł się z żoną z powodu dopuszczenia się przez nią zdrady małżeńskiej. W ocenie powoda pozwana zawarła związek małżeński z jego synem z wyrachowania, kierując się wyłącznie zamiarem wzbogacenia kosztem powoda i jego rodziny. W tym też upatrywał niewdzięczność względem swojej osoby. W związku z powyższym w dniu 19 grudnia 2016 r. podjął decyzję o odwołaniu darowizny względem obdarowanej z powodu jej rażącej niewdzięczności. /k. 3-12/

**P.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, o ile nie zostanie przedstawiony spis kosztów.

Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że związek małżeński z Ł. P., synem powoda, zawarła po dłuższej z nim znajomości, kierując się wyłącznie uczuciem. Nie negując, że bezpośrednią przyczyną rozwodu było dopuszczenie się przez nią zdrady fizycznej podniosła, iż z upływem czasu relacje między nią a mężem uległy pogorszeniu.

Jako główną przyczynę takiego stanu rzeczy podała postępującą chorobę małżonka i brak wsparcia ze strony jego rodziców w podejmowaniu starań o jego wyleczenie. Zaprzeczyła przy tym stanowczo, by podłożem zawarcia związku małżeńskiego były kwestie finansowe. Podniosła, że przez cały czas znajomości z Ł. P. podejmowała zatrudnienie oraz uzyskiwała środki finansowe od rodziców. Odnośnie zaś do budowy domu wskazała, że koszty z tym związane na równi z powodem ponieśli również jej rodzice, mianowicie jej ojciec wykonał większość prac, dodatkowo pomagał jej sfinansować kupno materiałów. /k.136-140/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Syn powoda Ł. P., ur. (...), od 13 roku życia choruje na postępujący zanik mięśni. Od 2009/2010 r. wymieniony porusza się z pomocą wózka inwalidzkiego.

/bezsporne; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 107/

W 2006 r. Ł. P. poznał pozwaną A. P. (ówcześnie noszącą panieńskie nazwisko B.). Zaczęli się oni spotykać regularnie, po pewnym też czasie zamieszkali razem w domu powoda W. P. i jego małżonki J. P. (1), którzy to w pełni akceptowali związek syna.

A. P. wspierała Ł. P. w walce z postępującą chorobą. Jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego Ł. P. otrzymał dotację na przekształcenie posiadowanej na nieruchomości ojca stodoły w budynek mieszkalny, celem wykorzystania go na cele działalności turystycznej (wynajem pokoi). W latach 2009/2010 ojciec pozwanej uczestniczył w remoncie przedmiotowego budynku. Po remoncie Ł. P. rozpoczął prowadzenie działalności turystycznej, w czym pomagała mu pozwana. Osiągany z tego tytułu dochód oboje odkładali na rachunku bankowym. Ponadto A. P. prowadziła bar w postaci przyczepy gastronomicznej.

Pozwana sprzedała przyczepę i uzyskane z tego tytułu pieniądze w kwocie 10.000 zł przeznaczyła na przyszłą budowę domu.

Po ukończeniu studiów A. P. podjęła zatrudnienie w (...)w P., następnie jako nauczyciel w (...)w S. z wynagrodzeniem około 1.500 zł netto miesięcznie. Rodzice A. P. wspierali ją dodatkowo finansowo. Ł. P. otrzymywał rentę w kwocie około 700 zł miesięcznie.

W dniu 24 czerwca 2011 r. Ł. P. i A. P. wzięli ślub. Relacje między małżonkami początkowo układały się poprawnie. Oboje wspierali się i pomagali sobie wzajemnie. Pozwana pomagała prowadzić mężowi działalność gospodarczą, również pozytywnie układały się relacje małżonków z ich rodzicami.

Powód na mocy umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego dnia 31 sierpnia 2011 r. sporządzonej w Kancelarii Notarialnej Notariusza E. K.- Repertorium A Nr (...) - darował synowi Ł. P. oraz jego żonie A. P. do ich majątku wspólnego na prawach wspólności ustawowej zabudowaną budynkiem gospodarczym murowanym działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,6211 ha, położoną w obrębie P., gm. Ś., dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Działka nr (...) została następnie podzielona na działki nr (...).

Ł. P. wraz z A. P. podjęli decyzję, przy wsparciu rodziców z obu stron, o budowie na darowanej nieruchomości domu mieszkalnego. Powód wraz z żoną zaoferowali swe wsparcie finansowe, zaś ojciec pozwanej – trudniący się pracami budowlanymi - pomoc bezpośrednią przy budowie domu.

Budowa domu została rozpoczęta w 2012 r., a zakończyła się w 2014 r. Finansowali ją po części Ł. P. z pozwaną, jak też powód, który pokrył koszt zakupu materiałów i usług, w tym m. in. drzwi wejściowych, okien, pokrycia dachu, ocieplenia budynku. Żona powoda poręczyła nadto A. P. pożyczkę w miejscu jej zatrudnienia w kwocie łącznej 40.000 zł, którą – zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami z wymienioną – spłaca ze swojego wynagrodzenia. Z kwoty tej sfinansowano wykończenie domu, w tym łazienki i kuchni. Ojciec pozwanej podjął się też wykonania, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, prac budowlanych.

W 2014 r. zaistniała szansa przeprowadzenia terapii Ł. P. komórkami macierzystymi, co wiązało się z koniecznością poniesienia przezeń kosztów na poziomie około 75.000 zł. Pozwana w celu pozyskania niezbędnych środków finansowych na leczenie męża podjęła się wykonywania w wolnym czasie po pracy maskotek i ozdób. Ł. P. umieszczał w internecie ogłoszenia o możliwości ich zakupu.

Uzyskane w ten sposób środki okazały się jednak niewystarczające dla przeprowadzenia całej kuracji, co spowodowało pewną frustrację zarówno po stronie pozwanej jak i jej męża.

Z biegiem czasu wzajemne relacje między małżonkami komplikowały się.

Pozwana dopuściła się zdrady małżeńskiej, zaś w lutym 2016 r. wyprowadziła się ze wspólnie zajmowanego domu.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2016 r., sygn. akt VI RC 79/16, Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał małżeństwo przez rozwód z winy pozwanej i od tego też czasu diametralnej zmianie uległy jej kontakty z rodziną byłego męża, w tym z powodem.

Pomimo rozwodu pozwana nadal utrzymywała z byłym mężem kontakt i starała się – w ramach zaistniałych okoliczności – po części wesprzeć go w nowej sytuacji.

W lipcu 2016 r. Ł. P. przesłał pozwanej informację z sugestią, że z uwagi na swój stan zdrowia może on popełnić samobójstwo, rozmawiał też następnie na ten temat z pozwaną przez internet.

W dniu 18 października 2016 r. pozwana wystąpiła o podział majątku wspólnego.

A. P. w trakcie małżeństwa posiadała dwa rachunki bankowe oraz w ich ramach dwa subkonta.

/dowód: wypis z aktu notarialnego Repertorium A Nr (...)k. 84- 89; wypisy z KW nr (...) k. 90-105; zeznania powoda k. 355-356; pozwanej k. 356, 384; zeznania: N. D. k. 345v-346; P. T. k. 174; R. B. k. 174; B. G. k. 174-175; J. J. k. 175-176; B. K. k. 176; J. P. (1) k. 176-178; J. P. (2) k. 178-179; Ł. P. k. 179-182; B. B. (2) k. 346-347; L. B. k. 347; faktury k. 27-82; dokumentacja zdjęciowa k. 106; wniosek o podział majątku wspólnego k. 110-112; materiały z Internetu k. 143-145; historia wpływów na rachunek k. 149-158; wydruki z Internetu k. 172, 204-208; oświadczenia z dnia 09.03.17 i 17.07.13 k. 218-219; historia rachunku pozwanej k. 280-290, 381; dowody z akt sprawy VI RC 79/16: wyrok SO w Olsztynie k. 26; odpis skrócony aktu małżeństwa k. 6/

W. P. w dniu 23 grudnia 2016 r. przed notariuszem E. K.- Repertorium A Nr (...), odwołał darowiznę dokonaną na rzecz A. P. z dnia 15 kwietnia 2011 r.

/dowód: wypis z aktu notarialnego Repertorium A Nr (...)k. 22-23; pismo pozwanego z dnia 16.12.2016 r. z dowodem doręczenia k. 16-18, 20-21/

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę roszczenia W. P. o nakazanie złożenia przez A. P. oświadczenia woli o treści wskazanej w pozwie stanowią przepisy dotyczące rażącej niewdzięczności będącej przesłanką odwołania darowizny.

Procesowym przy tym urzeczywistnieniem osiągnięcia prawnorzeczowych skutków odwołania darowizny jest żądanie zwrotnego przeniesienia własności jej przedmiotu, które w sprawie zostało wyartykułowane przez powoda w pisemnym oświadczeniu skierowanym do A. P. z dnia 16 grudnia 2016 r., a więc w formie czyniącej zadość art. 900 k.c.

Istota sporu sprowadza się zatem do ustalenia, czy wzmiankowane oświadczenie zostało złożone skutecznie, a zatem czy wystąpiły materialne przesłanki do jego złożenia. Ciężar wykazania, że pozwana dopuściła się noszącego znamiona rażącej niewdzięczności zachowania spoczywał przy tym - zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z art. 6 k.c. - na powodzie. W ocenie Sądu zebrany na potrzeby niniejszego postępowania materiał dowodowy wbrew stanowisku powoda nie dał jednak podstaw do podzielenia jego stanowiska.

Na wstępie wskazać wypada, że dla czynienia ustaleń kluczowych z punktu widzenia rozstrzygnięcia wymagane jest zdefiniowanie tych sytuacji, które wypełniają dyspozycję „rażącej niewdzięczności”. Zgodnie z poglądem doktryny i judykatury pod pojęciem tym rozumie się wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę zachowania, do których zalicza się w szczególności popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub czci albo w mieniu darczyńcy oraz naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539).

Co istotne „rażącą niewdzięczność” musi cechować znaczne nasilenie złej woli. Nie uzasadniają bowiem odwołania darowizny takie zachowania obdarowanego, które w danych okolicznościach nie wykraczają poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009; wyrok SN z dnia 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Podkreślić przy tym wypada, że w świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w pisemnych motywach wyroku z dnia 27.06.2014 r., sygn. I CSK 493/13, (LEX nr 1537258), niewierność małżeńska obdarowanego małżonka, będąca zawinioną przyczyną rozwodu, nie stanowi sama przez się rażącej niewdzięczności wobec darczyńców (teściów) w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Z kolei w orzeczeniu z dnia 28.03.2012 r., sygn. V CSK 179/11, (Biuletyn SN 2012/7/10), Sąd Najwyższy stwierdził, że rażąca niewdzięczność odnosi się do takiego zachowania obdarowanego, które jest skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i w nieprzyjaznym zamiarze.

W świetle prezentowanych wyżej poglądów należy stwierdzić, że z przeprowadzonych w sprawie dowodów a także okoliczności niespornych nie wynika, ażeby zamiarem (nawet w jego ewentualnej formie) postępowania A. P. było wyrządzenie krzywdy lub szkody majątkowej powodowi. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, że niewierność małżeńska pozwanej – przyznana przez nią wprost już w toku sprawy rozwodowej – jako taka godziła przede wszystkim w trwałość jej związku małżeńskiego i nie sposób uznać, aby wymierzona została przeciwko W. P..

Nie negując bowiem, że ubocznym niejako skutkiem rozwodu było niezaprzeczalnie poczucie zawiedzionych nadziei powoda co do przyszłości syna – tym większe, jeśli zważy się na stan jego zdrowia i pokładane w jego małżeństwie nadzieje – tym niemniej nie sposób utożsamiać go w jakikolwiek sposób z celowym działaniem pozwanej, godzącym w jego osobę. Przeprowadzone w sprawie na tę okoliczność dowody nie pozwoliły przede wszystkim na zaaprobowanie stanowiska strony powodowej, jakoby pozwana podjęła decyzję o poślubieniu Ł. P. wyłącznie z przyczyn materialnych. Podkreślić wszak wypada, że ślub A. P. z synem powoda został bezspornie poprzedzony długoletnim (albowiem trwającym od 2006 r.) związkiem, w trakcie którego ich wzajemne stosunki, jak również relacje z rodzicami z obu stron, układały się ze wszech miar poprawnie. Co istotne, nie uległy one zasadniczej zmianie po ślubie zawartym w 2011 r. Zarówno w trakcie budowy domu na darowanej przez powoda nieruchomości w latach 2012-2014, jak też w okresie późniejszym, tj. do połowy 2015 r., małżeństwo A. P. i Ł. P. funkcjonowało bez zarzutu, co potwierdzają m. in. załączone do akt, datowane na czerwiec 2015 r., wydruki z internetu (zob. k. 143-145). Podobnie układały się również kontakty małżonków z rodzicami, w tym z powodem. Pozwana nie tylko przy tym pomagała wówczas Ł. P.

przy prowadzeniu działalności agroturystycznej, ale również angażowała się w zadania mające wesprzeć finansowo i umożliwić mu odbycie kosztownej terapii leczniczej, (tzw. komórkami macierzystymi). Celem pozyskania funduszy na terapię, poza godzinami swej pracy, tworzyła mianowicie w 2014 r. i 2015 r. ozdoby i maskotki, które następnie były sprzedawane w internecie. Okoliczność tę potwierdzili zgodnie świadkowie i to obu stron, tj. J. J., J. P. (1), B. B. (2) i N. D.. Z powyższego wynika zatem, że nie sposób w istocie zarzucić A. P. przypisywanego jej pozmem instrumentalnego traktowania Ł. P., czy też członków jego najbliższej rodziny. Świadkowie potwierdzili bowiem, że pozwana wykazywała duże zaangażowanie i podejmowała starania mające na celu właśnie trwałe dobro jej związku. Ocenie tej nie przeczą przy tym podnoszone przez J. J. i J. P. (1) kwestie występowania w małżeństwie pozwanej bliżej nieokreślonych problemów. Biorąc pod uwagę stan zdrowia Ł. P., ogrom obowiązków związanych z budową domu, prowadzoną działalnością oraz wykonywaną przez pozwaną pracą zawodową, nie może wszak dziwić, że wymienieni mogli przeżywać i przeżywali trudniejsze chwile. Były to jednak sytuacje incydentalne, co potwierdził sam powód wskazując, że do czasu rozwodu nie mieli z żoną wiedzy i świadomości, że w związku syna dzieje się coś złego, zaś nieporozumienia między stronami rozpoczęły się dopiero po definitywnym rozpadzie małżeństwa na tle rozliczeń majątkowych („Nieporozumienia między nami zaczęły się po rozwodzie syna”; k. 355v).

Trzeba mieć przy tym na uwadze, że decyzję o rozwodzie – a co za tym idzie związanych z nią konsekwencjach w sferze majątkowej - podjął Ł. P., nie zaś pozwana. Co więcej, żona powoda J. P. (1) podejmowała starania mające na celu pogodzenie syna z żoną, co świadczy o tym, że nie postrzegała zachowania jej jako ukierunkowanego na osiągnięcie korzyści w sferze majątkowej. W świetle przytoczonych okoliczności nie sposób zatem przyjąć, aby A. P. będąc w długoletnim związku z Ł. P. miała na względzie przede przysporzenie materialne kosztem jego ojca.

Wreszcie, na podzielenie nie zasługiwały twierdzenia W. P., jakoby można było upatrywać rażącej niewdzięczności pozwanej względem jego osoby w fakcie wywołania u Ł. P. na skutek rozpadu związku małżeńskiego myśli o charakterze samobójczym. Z treści oświadczenia Ł. P. z lipca 2016 r. złożonego w tej mierze, jak też zaistniałej na tym tle wymiany informacji w internecie między nim a pozwaną wynika wszak, że źródłem pogorszenia psychicznego samopoczucia syna powoda w tym okresie były komplikacje związane ze stanem jego zdrowia. Nie można zatem w tej jedynie okoliczności upatrywać podstaw do skutecznego odwołania przez powoda darowizny na rzecz A. P., tym bardziej, że nie znalazły procesowego zakotwiczenia w zgromadzonym materiale dowodowym wywody strony powodowej odnośnie do poniesienia przez W. P. wszystkich kosztów budowy domu mieszkalnego na darowanej pozwanej i jej mężowi nieruchomości. Z zeznań pozwanej korespondujących logicznie z zeznaniami J. P. (1), J. P. (2), Ł. P., B. B. (2) i L. B. (którym Sąd dał wiarę) wynika bowiem, że budowa domu odbyła się wspólnym wysiłkiem obu rodzin. W zakupie materiałów budowlanych i wykończeniowych partycypował zaś nie tylko powód, lecz również małżonkowie, J. P. (1) i rodzice pozwanej, którzy przekazywali córce na ten cel środki pieniężne pochodzące z ich oszczędności.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zakwestionowania relacji pp. B.. Świadkowie ci, pomimo łączących ich z pozwaną bliskich więzi, relacjonowali wszystko rzeczowo i w sposób wyważony, a tym samym obiektywny, nie negując również wkładu powoda i jego rodziny w budowę domu. Ponadto ich twierdzenia o przekazywaniu córce środków pieniężnych znalazły swe logiczne potwierdzenie w relacji Ł. P., który jednocześnie wskazał, że A. P. na budowę domu przeznaczała własne środki (np. pochodzące ze sprzedaży przyczepy, k. 182).

Co istotne, również analiza rachunków bankowych pozwanej nie dała podstaw do uznania, że celowo ukrywała ona przed mężem środki finansowe.

Na tle treści zeznań Ł. P. za gołosłowne uznać wypada także wywody W. P., jakoby pozwana wykorzystwała na własne cele pożyczkę z zakładu pracy w łącznej kwocie 40.000 zł, w tym aby z rozmysłem nie przekazała ich na leczenie męża (zob.: „Miała wtedy z pożyczki mieszkaniowej 40.000 zł. Z tego na budowę nie przekazała nic, a żona spłaca tę pożyczkę do dzisiaj”, k. 355v). Syn powoda podał bowiem, że pieniądze z tego tytułu przeznaczone zostały na wykończenie domu („Na wykończenie poszły pieniądze z pożyczki z zakładu, którą mama spłaca do dzisiaj”, k. 180) Okoliczność tę potwierdziła nadto pozwana i jej matka B. B. (2).

W tym stanie rzeczy nie sposób zaakceptować twierdzeń, jakoby pozwana budując dom wykorzystwała w sposób z góry zaplanowany szczodrość W. P. celem wzbogacenia się po rozwodzie z jego synem. Oceny tej nie podważają przy tym zeznania P. T., R. B., B. G. i B. K., którzy to potwierdzili – niekwestionowaną zresztą przez A. P. okoliczność - że koszt części materiałów (w tym drzwi wejściowych, okien, pokrycia dachu, ocieplenia budynku) oraz usług (związanych z położeniem dachu) pokrył sam powód.

Na marginesie jedynie wskazać wypada, że przedmiotem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie były kwestie wzajemnych rozliczeń stron, co winno mieć ewentualnie miejsce w ramach postępowania o podział majątku wspólnego. Z tego też powodu Sąd uznał, że przedstawione przez stronę powodową odpisy aktów notarialnych mające potwierdzać fakt dysponowania przez W. P. środkami pieniężnymi nie stanowią elementów istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej.

Dlatego też powództwo z braku przesłanek z art. 898 kc należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 §1 kpc zasądzając od powoda na rzecz pozwanej, jako strony wygrywającej, kwotę 5.417 zł tytułem kosztów procesu z tytułu ustanowionego przez nią pełnomocnika.